

Sygn. akt I C 643/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: sekretarz sądowy Sylwia Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. umarza postępowanie w zakresie kwoty 25,52 zł (dwadzieścia pięć złotych52/100);
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. D. kwotę 1.940 zł (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od R. D. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać na od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 474,17 zł (czteryście siedemdziesiąt cztery złote 17/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 643/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 lipca 2016 roku R. D. wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 1.965,52 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 marca 2016 roku do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania związanego z następstwami kolizji drogowej z dnia 15 marca 2016 roku oraz wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew k.2)

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 października 2016 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa, kwestionując je jedynie co do wysokości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu stanowiska procesowego pozwana wskazała, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła na rzecz poszkodowanego R. D. kwotę 805,12 złotych, co stanowi pełną rekompensatę szkody poniesionej w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 15 marca 2016 roku.

(odpowiedź na pozew k.25 – 26)

W toku rozprawy z dnia 29 sierpnia 2017 roku powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 25,52 złotych.

(protokół rozprawy z dnia 29 sierpnia 2017 roku – 1:35min k.105)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 marca 2016 roku R. D. był uczestnikiem kolizji drogowej, której sprawca ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczność bezsporna)

Wskutek zdarzenia uszkodzeniu uległ należący do R. D. samochód marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego pierwsza rejestracja miała miejsce w dniu 8 stycznia 1997 roku. W wyniku kolizji drogowej z dnia 15 marca 2016 roku w samochodzie R. D. uszkodzeniu uległy: zderzak przedni, krata wlotu powietrza (osłona chłodnicy) oraz maska silnika.

(dowód z przesłuchania powoda – protokół rozprawy z dnia 29 sierpnia 2017 roku 09:16 min – 09:51 min k. 106 , dokumentacja fotograficzna k. 47 - 55, dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej k. 72 - 98)

R. D. zgłosił szkodę (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. w dniu 17 marca 2016 roku.

(druk zgłoszenia szkody k.37 - 39)

Na podstawie zgromadzonej dokumentacji ubezpieczyciel dokonał kalkulacji naprawy i ustalił jej koszty w wysokości 805,12 złotych, przy czym wartość pojazdu na dzień 15 marca 2016 roku przed wystąpieniem szkody określono na kwotę 1.100 złotych.

Decyzją z dnia 29 marca 2016 roku ubezpieczyciel przyznał powodowi kwotę 805,12 złotych tytułem odszkodowania, przy czym jego wypłata miała nastąpić w kasie Banku (...) Spółki Akcyjnej w terminie od dnia 30 marca 2016 roku do dnia 13 kwietnia 2016 roku za okazaniem dokumentu zawierającego numer PESEL R. D..

Mężczyzna nie uzyskał ze strony ubezpieczyciela żadnej kwoty tytułem odszkodowania ani w drodze przelewu bankowego, ani w postaci przekazu pocztowego. Jednocześnie nie miał wiedzy o możliwości wypłaty środków w placówce banku z uwagi na brak doręczenia decyzji z dnia 29 marca 2016 roku.

(dowód z przesłuchania powoda – protokół rozprawy z dnia 29 sierpnia 2017 roku 10:10 min – 12:30 min k. 106, decyzja k.34, kosztorys k. 35 – 36, wycena k.56)

Przeciętny, ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu R. D. pozwalający na przywrócenie go do stanu sprzed szkody przy zastosowaniu nowych, oryginalnych części z logo producenta pojazdu wynosił 7.422,72 złotych, natomiast przy użyciu części alternatywnych 3.526,14 złotych. Wartość tego pojazdu w stanie przed szkodą na dzień 15 marca 2016 roku wynosiła 2.300 złotych. Wartość rynkowa pozostałości, ustalona na podstawie zgłoszonej za pośrednictwem systemu aukcyjnego oferty nabycia uszkodzonego pojazdu, wynosiła 360 złotych.

(opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k.72 - 80)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego w postaci depozycji powoda, dokumentów, w tym akt postępowania likwidacyjnego, a także opinii z zakresu techniki samochodowej, których treść nie była kwestionowana na żadnym etapie postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo w części, w jakiej postępowanie nie zostało umorzone, podlegało uwzględnieniu w całości.

Stosownie do treści art. 355 § 1 k.p.c. Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew. W myśl art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 203 § 4 k.p.c. Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Wobec tego, że powód cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 25,52 złotych, a nie wystąpiła żadna z przesłanek wymienionych w art. 203 § 4 k.p.c., postępowanie w zakresie cofniętego żądania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. podlegało umorzeniu.

Przechodząc do merytorycznej oceny zgłoszonego roszczenia, na wstępie należy podkreślić, że na żadnym etapie postępowania nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanego wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody łączącej go z pozwanym zakładem ubezpieczeń. Spór między stronami sprowadzał się natomiast do określenia uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, a także jego wartości w stanie nieuszkodzonym, tj. sprzed wystąpienia szkody z dnia 15 marca 2016 roku oraz wartości tego pojazdu w stanie uszkodzonym (pozostałości) – po wystąpieniu szkody.

Podstawą materialno prawną wytoczonego powództwa był art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jednocześnie uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

Przesłanką odpowiedzialności ubezpieczyciela jest zaistnienie przewidzianego w umowie wypadku, a więc powstanie szkody w mieniu osoby trzeciej, pozostającej w związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym (art. 361 k.c.). Nie ulega wątpliwości, że ubezpieczyciel opowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Odszkodowanie należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego. Przepis art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. pełni więc podwójną rolę: z jednej strony decyduje o tym czy dana osoba w ogóle odpowiada za wyrządzoną szkodę (zasada odpowiedzialności nie jest kwestionowana), z drugiej zaś – zakreśla granice tej odpowiedzialności. Wskazana dyspozycja statuuje zasadę pełnego odszkodowania i obejmuje wszelkie poniesione straty (utrącone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Wynika to jednoznacznie ze sformułowania art. 361 § 2 k.c. – „w powyższych granicach”, czyli w granicach określonych w § 1 art. 361 k.c. „naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono”. Zawarte w nim unormowanie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej i przyjmuje, iż naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego – zależnie od wyboru poszkodowanego.

W niniejszej sprawie szkoda powstała w pojeździe powoda za skutek zdarzenia z dnia 15 marca 2016 roku miała charakter tzw. szkody całkowitej. Uzasadniony koszt naprawy pojazdu powoda przekraczał bowiem wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na dzień wystąpienia szkody. Brak jest w obowiązującym systemie prawa definicji szkody całkowitej. Trafnie szkodę całkowitą opisał w wyroku z dnia 12 lutego 1992 roku (sygn. akt I ACr 30/92, OSA 1993, nr 5, poz. 32) Sąd Apelacyjny w Katowicach podnosząc, że szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 903/00 OSNC 2003 nr 1 poz. 15, wyrok z dnia 20 kwietnia 1971 r., II CR 475/70, OSPiKA 1971, nr 12, poz. 231 oraz wyrok z dnia

1 września 1970 r., H CR 371/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 93), wskazuje się, że jedynie w przypadku, gdy koszty naprawy pojazdu po wypadku przekraczają wartość samochodu sprzed tego zdarzenia, w stopniu, który uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, gdy remont pojazdu pociągałby nadmierne trudności, albo okazał się niemożliwy, to uzasadnione i celowe jest uznanie powstałej szkody za tzw. szkodę całkowitą i przyjęcie, iż stanowi ona różnicę między wartością pojazdu sprzed wypadku a wartością pozostałości. W powołanych orzeczeniach dominuje pogląd, który Sąd podziela, że świadczenie zobowiązanego, polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy samochodu), nie powinno przekraczać kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych.

Kompensacja szkody całkowitej następuje w oparciu o art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którego treścią naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Wyjątkiem od tej zasady jest sytuacja, w której przywrócenie do stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty - wówczas roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z takim wyjątkiem mamy do czynienia w przypadku szkody całkowitej.

W przypadku, gdy wystąpiły przesłanki do stwierdzenia w pojeździe szkody całkowitej wówczas odszkodowanie wypłacane w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ustalane jest metodą dyferencyjną. Polega ona na ustaleniu wysokości odszkodowania poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie przed uszkodzeniem – o wartość pojazdu po uszkodzeniu (pozostałości, wrak pojazdu).

W realiach niniejszej sprawy niekwestionowanymi pozostawały okoliczności związane z wysokością uzasadnionych ekonomicznie kosztów naprawy pojazdu, które przekraczały jego wartość w stanie nieuszkodzonym, a także wartości pojazdu przed jak i po zdarzeniu szkodzącym z dnia 15 marca 2016 roku. W konsekwencji wysokość odszkodowania należnego powodowi określono na kwotę 1.940 złotych (2.300 złotych – 360 złotych). Sąd nie znalazł przy tym podstaw do ograniczenia przyznanego świadczenia o kwotę 805,12 złotych. O ile między stronami nie był kwestionowany fakt wydania decyzji z dnia 29 marca 2016 roku, na mocy której wysokość odszkodowania określono na powyższą kwotę, o tyle do akt sprawy nie dołączono żadnego potwierdzenia faktycznej wypłaty tych środków, a przesłuchany w charakterze strony powód zakwestionował tą okoliczność. Skoro nie została wykazana okoliczność wypłaty na rzecz R. D. kwoty 805,12 złotych, to samo wydanie decyzji w tym przedmiocie na etapie postępowania likwidacyjnego nie mogło skutkować obniżeniem wartości ostatecznie przyznanego świadczenia.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd oparł na treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel ma prawo żądać odsetek w przypadku gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez normę art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t.j. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.), zgodnie z którym zakład wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie. W przedmiotowej sprawie zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 17 marca 2016 roku, nie zachodziły przy tym żadne szczególne okoliczności, które uniemożliwiłyby stronie pozwanej wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia, a zatem zakreślony ustawowo 30 – dniowy termin na spełnienie świadczenia upływał w dniu 16 kwietnia 2016 roku. Nie spełniwszy do tego czasu świadczenia, począwszy od dnia następnego, tj. dnia 17 kwietnia 2016 roku, pozwany pozostawał w opóźnieniu. Wobec powyższego Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty od dnia 17 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie, tj. w odniesieniu do żądanych ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 30 marca 2016 roku do dnia 16 kwietnia 2016, Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 in principio k.p.c. zgodnie z którym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania. Rozstrzygnięcie to wynikało z faktu, że powód wygrał proces w 98,7 % (1.940 złotych / 1965,52 złotych). Na

koszty procesu poniesione przez powoda złożyła się kwota 1.200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku, Dz. U. z 2015 r., poz. 1800, w brzmieniu obowiązującym na dzień 13 lipca 2016 roku) i w takiej wysokości została przyznana na jego rzecz od strony pozwanej.

W toku postępowania wygenerowane zostały również koszty sądowe, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w łącznej wysokości 474,17 złotych, w tym 99 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, z którego obowiązku powód pozostawał zwolniony (k.23) oraz 375,17 złotych tytułem nieuiszczonego wynagrodzenia biegłego (k. 100). Uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz zasadę ponoszenia kosztów procesu w niniejszej sprawie Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 474,17 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.